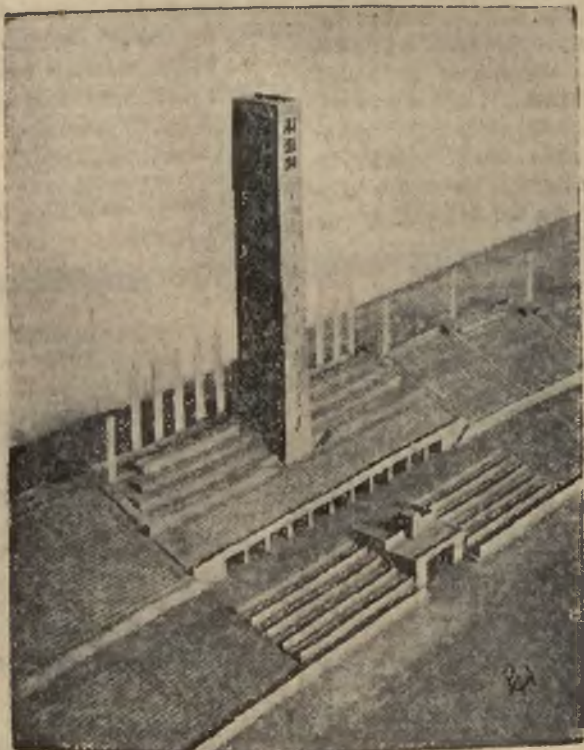




W Berlinie na ulicy Hermana Goeringa wydarzyła się straszna katastrofa. Zawaliła się jezdnia ponad budowanym wykopem podziemnej kolei, głębokości 30 metrów. Na zdjęciu miejsce katastrofy. Oddziały ratownicze prowadzą energiczną akcję, w celu wydobywania z pod gruzów 20 robotników, którzy znajdowali się w wykopie podczas katastrofy.



Abisynia przygotowuje się do wojny z Włochami. Dowódca jednej z armii abisyńskich gen. Dedjazmach Aikeel dokonywanie przeglądu oddziałów, wchodzących w skład jego armii.



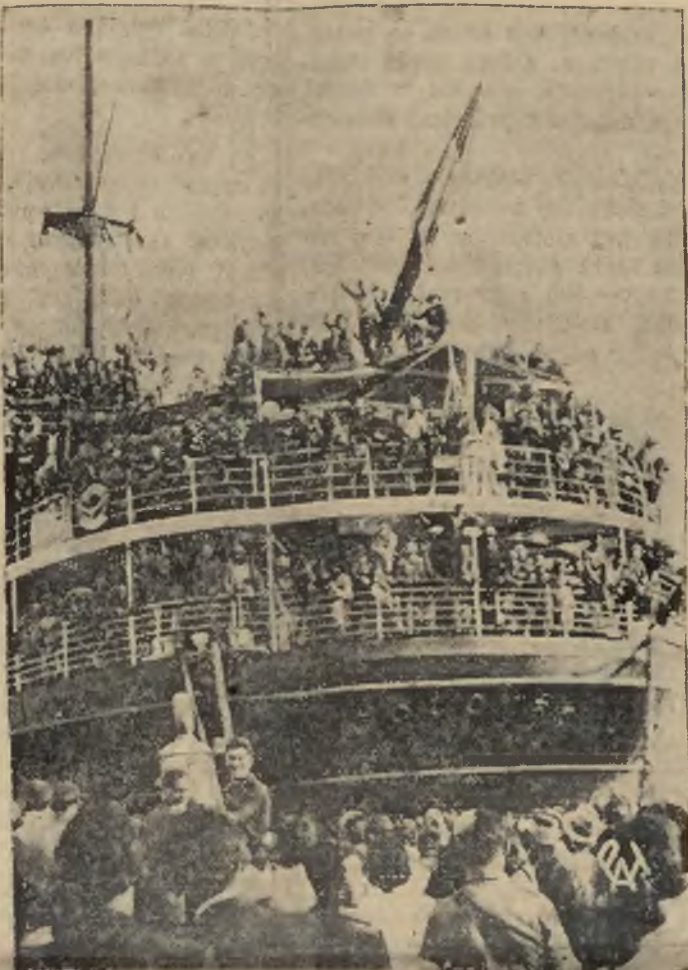
Przed Olimpiadą w Berlinie. Model stadionu i wieży olimpijskiej, z której rozlegnie się głos dzwonu, ogłaszającego rozpoczęcie zawodów.



W armii angielskiej wprowadzono nowy typ szybkostrzelnych karabinów maszynowych. Na zdjęciu pokaz tych karabinów podczas ostatnich manewrów.



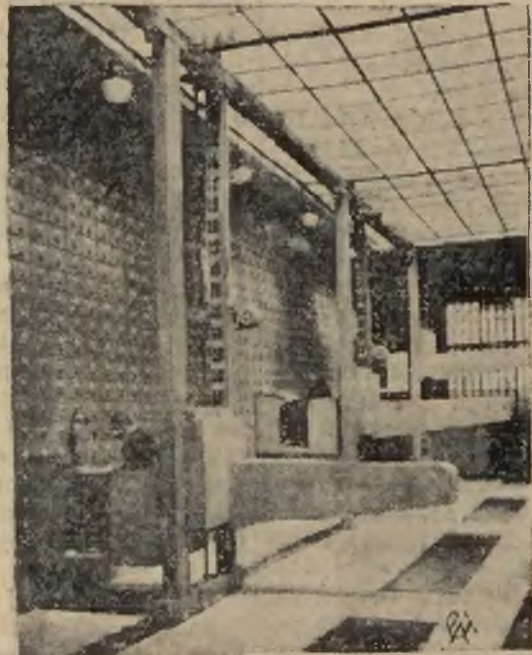
Pastwą pożaru padła wielka wystawa radiowa, w Berlinie. Spłonęły 4 hale z kosztownymi i rzadkimi eksponatami (m. in. dwa aparaty telewizyjne) oraz popularna 50-metrowa „wieża radiowa”, na szczycie której mieściła się restauracja. Na zdjęciu widok płonącej wieży.



Wojska włoskie płyną do Afryki Wschodniej. Na zdjęciu odjazd z Neapolu statku „Colombo”, na pokładzie którego jadą na front abisyński nowe pułki włoskie.



Znakomity lotnik amerykański Willey Post, zginął tragicznie w katastrofie lotniczej pod Point Barrow na Alasce, podczas próby przelotu nad biegunem Północnym.



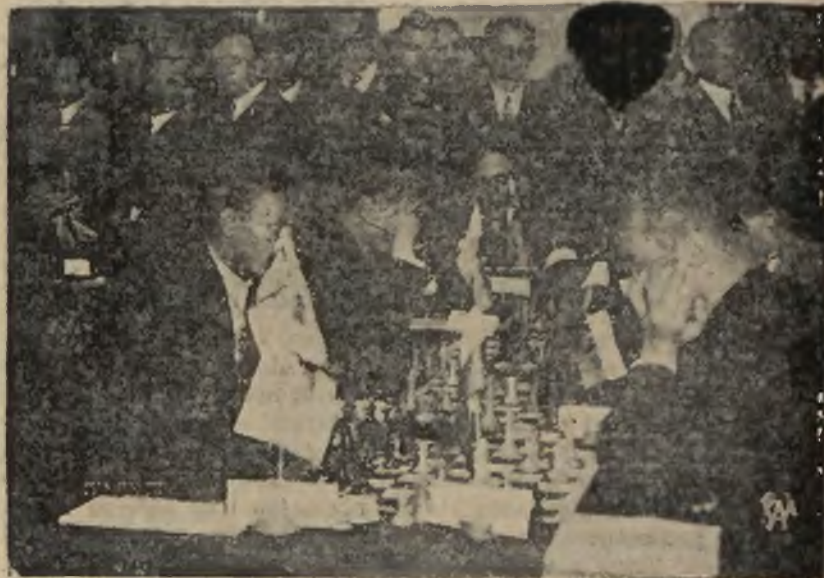
Ubezpieczalnia Społeczna w Pradze Czeskiej wprowadziła racjonalną inowację: w hali, w której mieści się kartoteka 3 milionów ubezpieczonych, zawierająca 50 milionów kartek, pracownicy zamiast drabin posługują się windami elektrycznymi.



General broni Lucjan Żeligowski przemawia podczas uroczystego obchodu 15-ej rocznicy bitwy na polach radzyminskich pod Warszawą.



Cesarz Abisynji Haile Selassie podczas wielkiej rewii wojsk abisyńskich wyruszających na pogranicze włoskiej Eritreji.



Z Olimpiady szachowej w Warszawie. Drużyna szwedzka, która po 4-ej rundzie wysunęła się na jedno z czołowych miejsc.



Na ulicach Warszawy ukazały się pierwsze policjantki, opiekujące się opuszczonymi dziećmi i samotnymi kobietami.